

Przyjaciele dla Antoniego Krupy - Radio Kraków 15 lutego 2009

Antoni Krupa książką „Miasto błękitnych nut”, odniósł literacki sukces. W jego biograficznym albumie, czuję niepowtarzalny klimat krakowskich kamienic i studenckich klubów, w których rodziła się muzyka rockowa i jazzowa. Spróbuję i ja w tej relacji, przybliżyć Ci nastrój znakomitego koncertu, który odbył się 15 lutego.

Jeszcze nie przygasty moje emocje ze spotkania w Dworcu Białoprądnickim, a już zebrała się kolejna grupa przyjaciół, chcących towarzyszyć Autorowi w drugiej promocji wspomnianej wyżej lektury. Był to bardzo wymowny dowód szacunku i sympatii artystów, skoro aż tylu ich przybyło, aby wspólnie zagrać i upamiętnić muzyką tak ważny dla Antoniego dzień.

Tym razem promocja odbyła się na scenie Studia 5, w gmachu Radia Kraków.



Cenię Antoniego za jego naturalny sposób bycia. On nigdy nikogo nie udaje. Każdym wypowiedzianym zdaniem, uśmiechem, każdym zakłopotaniem czy smutkiem zrozumiałego czasem zmęczenia, daje odczuć, że jest prawdziwy.

Ten koncert, zainaugurował bluesowym utworem, który zagrał na dwie harmonijki razem z Łukaszem Wiśniewskim.

A potem powiedział do licznie zgromadzonej publiczności:

„Mogłem dzisiaj założyć garnitur.. Ale wówczas nie byłbym wobec Was szczery. Jestem taki, jakiego mniemu widzicie.. W dzinsach, koszulce - zwyczajny”.

Prostolinijność w zachowaniu i wyrażaniu myśli, naturalny wdzięk, niegasnące poczucie humoru, muzyczna wiedza i empatia - to są cechy Antoniego Krupy.

Łukasz Wiśniewski i Antoni - w harmonijkowym bluesie



Po tej ujmującej inauguracji, na scenie pojawił się Jan Stępień.

Jest on kierownikiem radiowej redakcji: „Kultura, Muzyka, Rozrywka”.

Jan Stępień, przekazał Antoniemu list gratulacyjny oraz słowa uznania za pracę, jaką włożył w napisanie „Miasta błękitnych nut”.



Antoni wymienia osoby i dziękuje im za wsparcie podczas całego okresu pisania i wydawania książki.



A potem już do końca płynęła muzyka, przeplatana zabawnymi historiami życia Antoniego, które było, jest i będzie kolorowe i pełne osobliwych przygód.

Znakomity program muzyczny opracowali i przedstawili publiczności artyści, których dorobek nie pozostawia wątpliwości co do ich umiejętności wokalnych i instrumentalnych.

Antoni Krupa, w wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” skomentuje to wydarzenie: „To był Koncert Moich Marzeń”.

Oto plejada gwiazd, które zabłysnęły tego wieczoru:

- Antoni Krupa - harmonijka, gitara, wokół, konferansjerka
- Piotr Grzaślewicz (zespół Blue Machine) - gitara
- Łukasz "Wiśnia" Wiśniewski (zespół Blue Machine) - harmonijka
- Jorgos Skolias - wokół
- Ola Dudziak - wokół
- Marek Bałata - gitara, wokół
- Atma Anur - perkusja
- Jarosław Śmietana - gitara
- Jacek Ostaszewski (grupa Osjan) - flet
- Ryszard Feliks Styła - gitara
- Paweł Maciwoda (zespół Skorpions) - gitara
- Jan Pilch - instrumenty perkusyjne
- Andrzej Nowak - fortepian
- Piotr Wyleżoł - fortepian
- Tadeusz Leśniak - organy hammonda

Każdy z wymienionych muzyków, włożył talent i serce, aby koncert zapisał się wspomnieniem fantastycznych dźwięków zarówno autorskich kompozycji, jak i jazzowych i bluesowych standardów.

Usłyszeliśmy „Ostatni blues”, „Innocente”, „I've got some outside”, „Albatros” i jeszcze wiele, wiele innych dobrych utworów.

Kolejny raz zachwylił mnie śpiew Jorgosa Skoliasa, Marka Bałaty, talent Jacka Ostaszewskiego, świetna gra gitarzystów, pianistów i czarnoskórego perkusisty Atmy Anura. Po raz pierwszy usłyszałam ciekawy głos Oli Dudziak.

Dopisała publiczność, wśród której powitaliśmy najbliższą rodzinę Antoniego: jego żonę Gońkę i córkę Klaudię. Przybyli wierni przyjaciele i dobrzy znajomi. Za konsolę zasiedli dźwiękowcy, aby nagrać całe to muzyczne spotkanie.

Tyle tytułem wstępu, a teraz już fotomigawki z koncertu.

Resztę pozostawiam Twojej wyobraźni.

To ci, dla których warto było tego dnia usiąść na widowni i zamienić się w słuch.



Antoni w „Ostatnim bluesie” i Jorgos Skolias ze swoim niesamowitym wokalem



Jorgos Skolias i Łukasz Wiśniewski



Antoni, Jan Pilch, Ola Dudziak



Ola Dudziak i Jacek Ostaszewski



Na dźwięki tego covera BB Kinga, podrywa mnie zawsze z krzesła.
Paweł Maćwoda ze Skorpionsów i Antoni



W środku Piotr Grząślewicz i z prawej Łukasz Wiśniewski



Paweł Maćiwoda i Piotr Grzaślewicz



Andrzej Nowak - pianista jazzowy (zagrał także w Dworku).





Tadeusz Leśniak



Jan Pilch i Ryszard Feliks Styła



Marek Bałata



Ryszard Feliks Styła i Marek Bałata



Zastłuchana publiczność



Jarosław Śmietana.



Atma Anur i szczęśliwy z tego spotkania Jorgos Skolias.

Atma Anur - tłukące pałeczki perkusyjne i blachy rozgrzane do czerwoności.

To cudowny, pełen wdzięku człowiek, pełen pasji i chęci aby ją z innymi dzielić.

Współpracował z nim Steve Vai i Joe Satriani. Od 1,5 roku mieszka w Krakowie.



Jarosław Śmietana, Atma Anur i Paweł Maćiwoda



Piotr Wyleżoł - pianista jazzowy. Jego muzyka jest refleksyjna, wyważona, czasem drapieżna.



W swoim żywiole - Jarosław Śmietana i Atma Anur



Tadeusz Leśniak - czołowy klawiszowiec jazzowy. Na stałe współpracuje z Markiem Bałatą. Nagrał płyty z takimi wykonawcami jak: Skaldowie, Maanam, Krystyna Prońko, Andrzej Zaucha, Elżbieta Adamiak, Zbigniew Wodecki.



Jarosław Śmietana, Atma Anur, Paweł Maciwoda w „Albatrosie” Petera Greena.



Wszyscy grali z wszystkimi, tworząc coraz to nowe konstelacje gwiazd.



Dwie godziny minęły niczym chwila..
Publiczność podziękowała za ten kapitalny koncert gorącymi brawami.



Herbaciane róże dla artystów. Dostarczyli nam wspaniałych wrażeń.



Te uśmiechy zastąpią każdy komentarz.



A potem już był czas na chwile relaksu, na autografy i pamiątkowe zdjęcia.



W środku żona Antoniego - Gońka



Z prawej strony córka Klaudia



W kularach Studia 5



Pozdrawiam Cię serdecznie i życzę Ci wielu okazji, do podobnie emocjonujących chwil. Do miłego znowu kiedyś:)
Zielona Gałązka